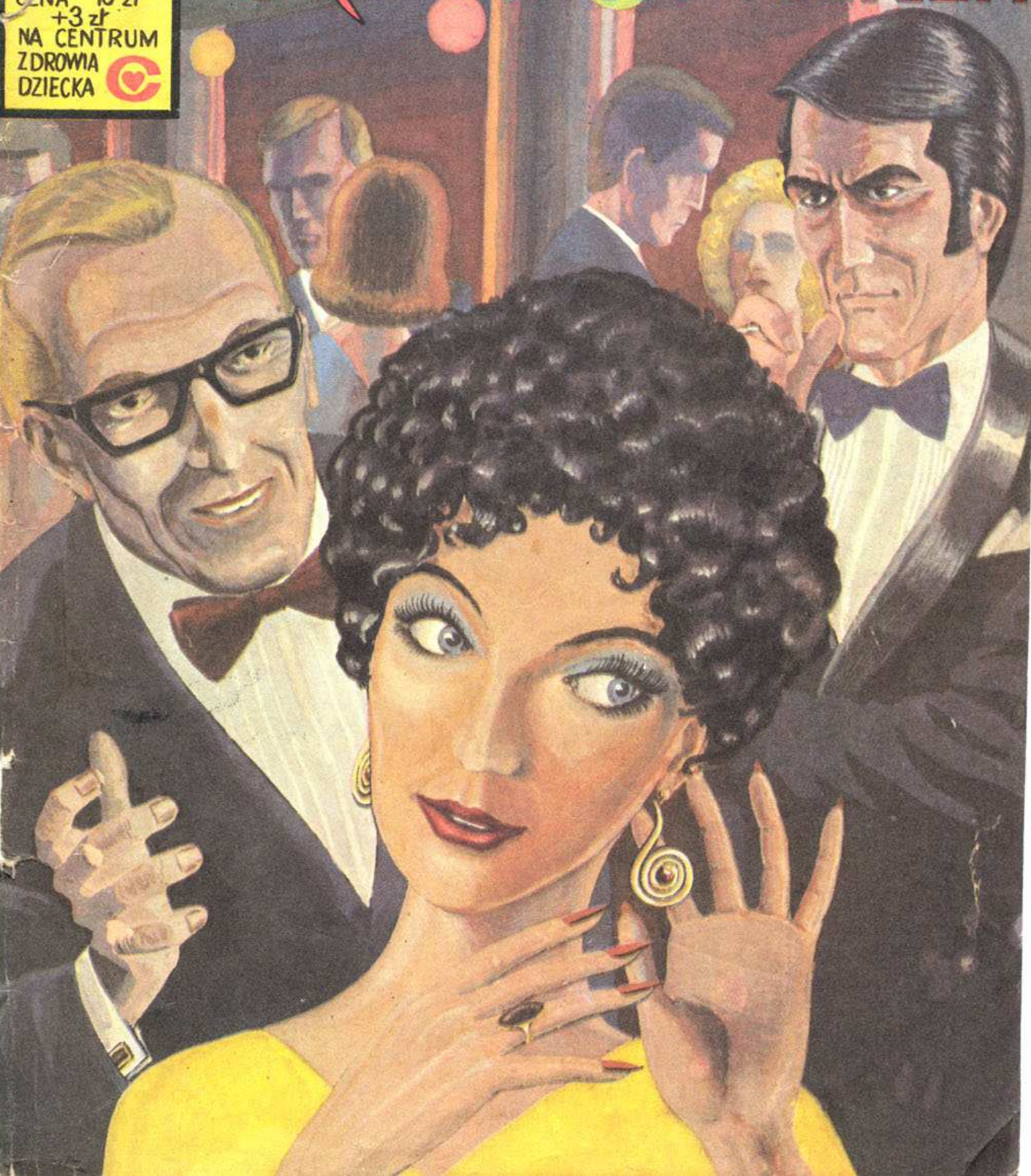




WAZ

Z RUBINOWYM OCZKIEM



DRODZY PRZYJACIELE

Problem bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w ruchu drogowym jest zagadnieniem ciągle aktualnym. Dziś, gdy wkroczyliśmy w okres gwałtownego rozwoju motoryzacji, na drogach naszego kraju porusza się coraz więcej samochodów, motocykli, motorowerów i rowerów.

Płacimy jednak za to bardzo wysoką cenę. Wzrasta bowiem – jak wykazują statystyki – ilość wypadków, a co za tym idzie ilość zabitych i rannych, a w tym również i dzieci. W ogromnym stopniu spowodowane jest to brakiem znajomości zasad bezpiecznego poruszania się pieszych po drogach i ulicach.

Musimy uświadomić sobie, że za bezpieczeństwo nasze i naszych bliskich jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, a nie tylko organa do tego celu powołane.

Pragnę przypomnieć Wam jakie błędy popełniają najczęściej piesi, z winy których dochodzi do większości wypadków drogowych. Są to m.in.:

- przechodzenia przez drogę czy ulicę w miejscach niedozwolonych, lub w miejscach z ograniczoną widocznością np. zza zakrętu lub stojącego na jezdni pojazdu;
- nagłe wtargnięcia na jezdnię w pogoni za piłką lub w trakcie zabawy;
- przechodzenia przez jezdnię przy czerwonym lub żółtym świetle;
- chodzenie po drogach przeznaczonych wyłącznie dla rowerzystów;
- pozostawianie na drogach małych dzieci bez opieki dorosłych.

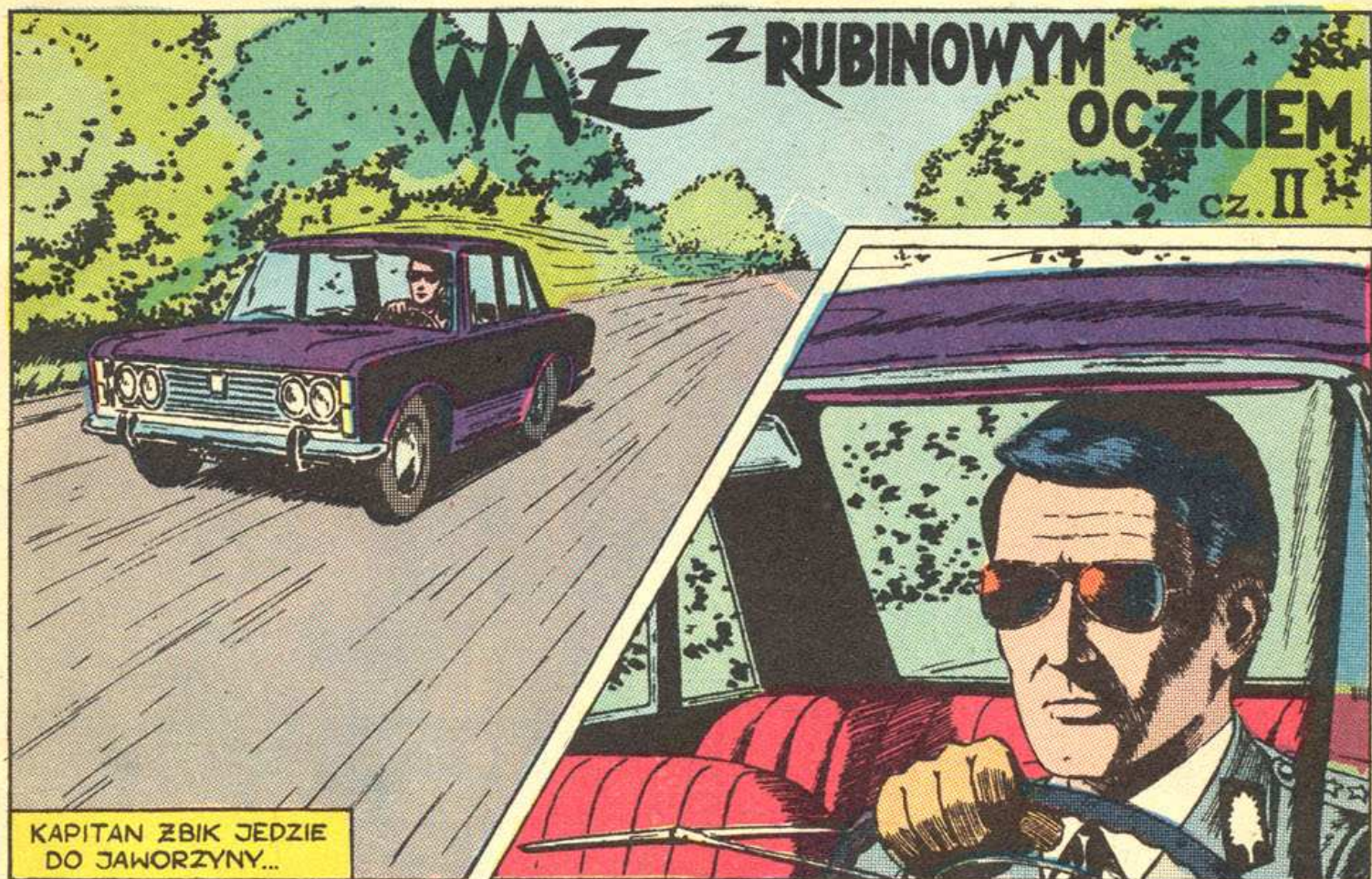
A oto o czym powinniście pamiętać, na co zwracać uwagę, aby uniknąć nieszczęśliwych wypadków:

- przy przechodzeniu na drugą stronę jezdni należy bezwzględnie zatrzymać się, spojrzeć w lewo, potem w prawo, jeszcze raz w lewo w celu upewnienia się, że nie nadjeżdża żaden pojazd;
- przechodzić na drugą stronę ulicy można tylko w miejscach wyznaczonych – na pasach, przy zielonym świetle lub na znak czy sygnał milicjanta;
- w miejscach niezabudowanych należy chodzić poboczem drogi, a jeżeli nie ma poboczy – iść najbliższej lewej krawędzi jezdni;
- na środki komunikacji publicznej oczekiwać można wyłącznie na chodnikach, wysepkach lub miejscach do tego wyznaczonych.

Zwracam się do Was z apelem. Przestrzegajcie przepisów ruchu drogowego. Bądźcie kulturalnymi użytkownikami dróg, pomagajcie młodszemu od siebie i osobom w podeszłym wieku. Pamiętajcie o hasle: **BEZPIECZEŃSTWO NA DROGACH ZALEŻY OD NAS WSZYSTKICH.**

Serdecznie Was pozdrawiam
mjr JAN ŻBIK

NIEZNANI SPRAWCY DOKONALI PEWNEJ NOCY NAPADU NA WILĘ MAŁŻONKÓW STAWICKICH W SŁAWKOWIE. STERRORYZOWALI ICH I ZRABOWALI ZNAJDUJĄCE SIĘ W MIESZKANIU KOSZTOWNOŚCI, DOLARY I ZŁOTE POLSKIE. MIEJSCOWA MILICJA ZABEZPIECZYŁA ŚLADY. KAPITAN KAMIŃSKI Z KOMENDY POWIATOWEJ MO W JAWORZYNIE ZWRÓCIŁ SIĘ O POMOC DO KAPITANA ŻBIKA...



...CZY WIESZ, ŻE TO JUŻ TRZECI TEGO TYPU NAPAD, A KAŻDY MIAŁ MIEJSCE W INNEJ CZĘŚCI POLSKI...



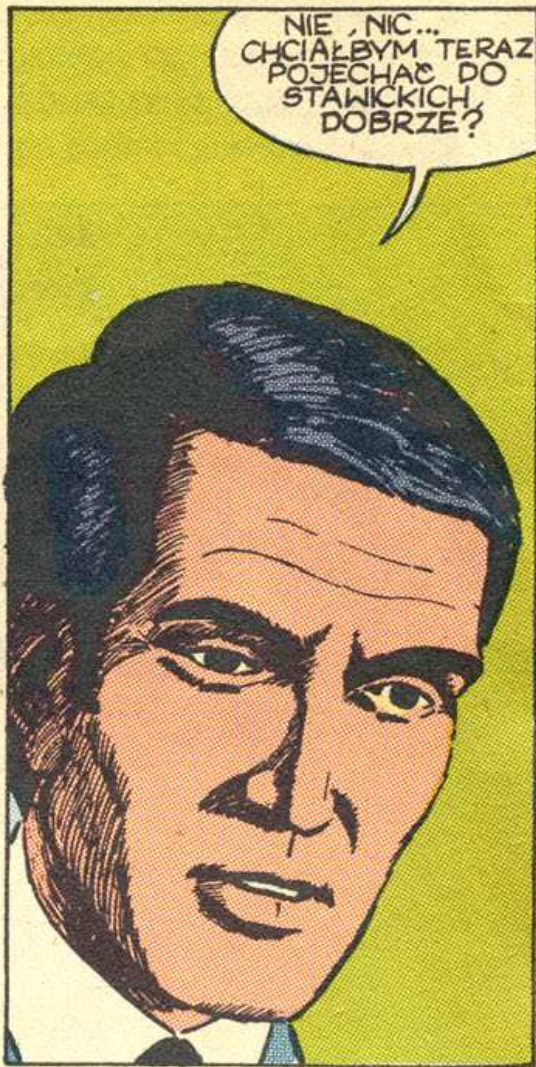
TERAZ ROZUMIEM TWOJE ZAINTERESOWANIE...

CO Z ZABEZPIECZONYMI MATERIAŁAMI?



PRZESŁAŁYMY DO CENTRALI. TO JAKIŚ NIEZNANI NAM PRZESTĘPCY. NIE WIESZ, CZY DOTYCHCZAS POZOSTAWILI COŚ NA MIEJSCU POPRZEDNICH NAPADÓW?

NIE, NIC... CHCIAŁBYM TERAZ POJECHAĆ DO STAWICKICH, DOBRZE?

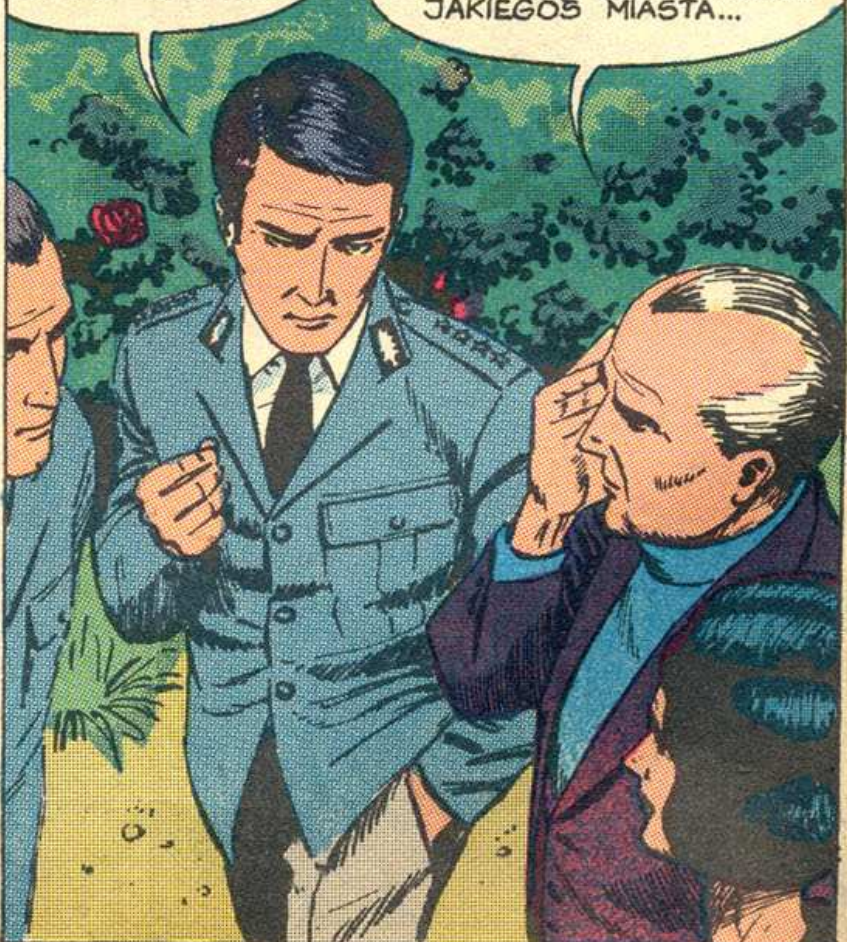


PROSZE, PAŃSTWA, KAŻDY SZCZEGÓŁ MOŻE BYĆ WAŻNY. CZY PAN NIE PRZYPOMNIAŁ SOBIE JESZCZE CZEGOS?...



PRZESŁADUJE MNIE PEWNA MYŚL, WIEM, ŻE TO BRZMI NIEDORZĘCZNIE, ALE MAM UCZUCIE JAKBYM JUŻ GDZIEŚ WIDZIAŁ TEGO BANDYTĘ, KTÓRY ROBIŁ WRAŻENIE SZEFA...

NIECH PAN SPRÓBUJE SOBIE PRZYPOMNIEĆ, TO NIESKĄCHANIE ISTOTNE...



JUŻ PRÓBOWAŁEM, NIESTETY, BEZSKUTECZNIE. TO MOGŁO BYĆ PRZECIEŻ GDZIEŚ W POCIAGU LUB NA ULICY JAKIEGOS MIASTA...



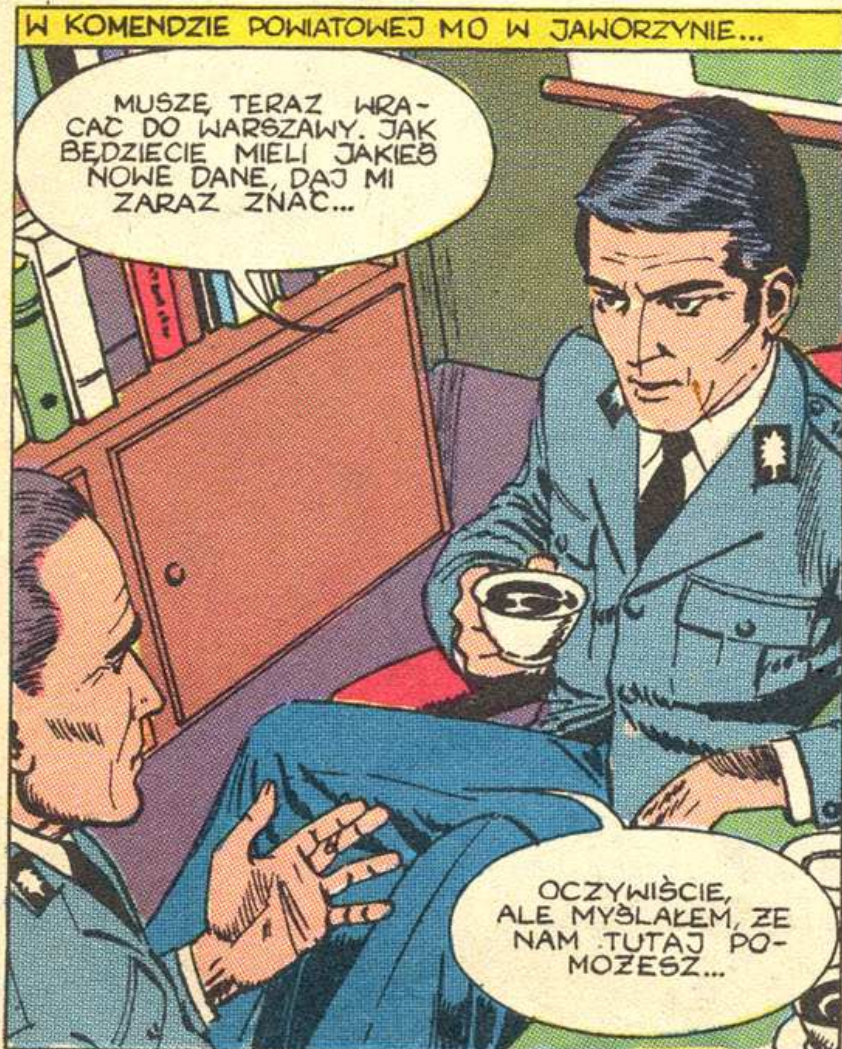
MÓWILEŚ JESZCZE
PANOM, ŻE TEN CZŁO-
WIEK MIAŁ ZŁOTY
ZĄB W GÓRNEJ
SZCZĘCE...



DO WIDZENIA
PANSTWU, DZIEKU-
JEMY ZA INFOR-
MACJE...

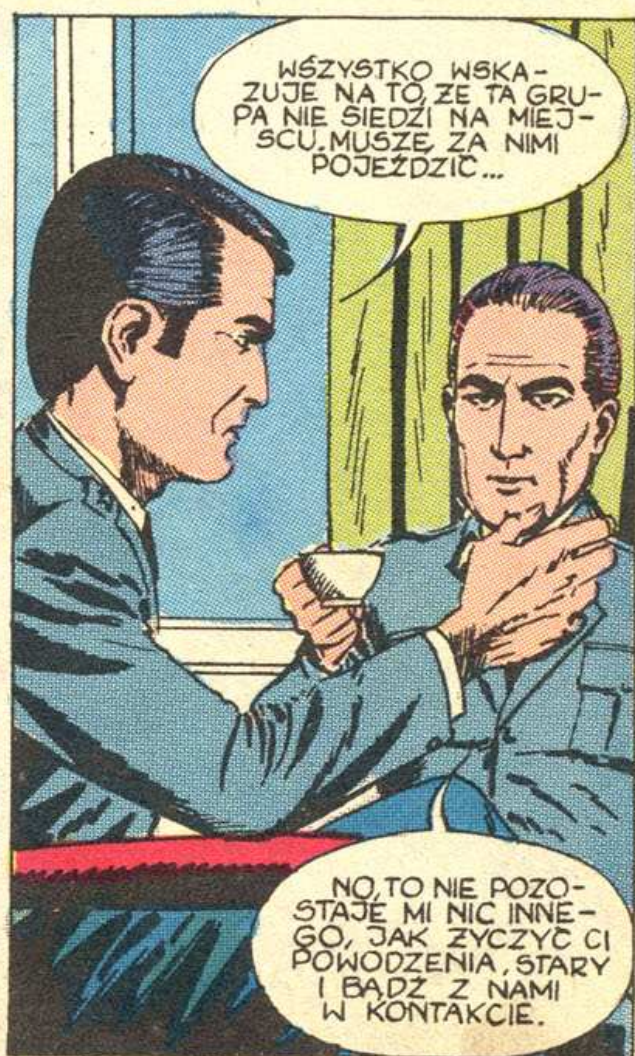
ZYCZYMY PANOM
POWODZENIA.

W KOMENDZIE POWIATOWEJ MO W JAWORZYNIE...



MUSZE, TERAZ WRA-
CAĆ DO WARSZAWY. JAK
BĘDZIECIE MIELI JAKIEŚ
NOWE DANE, DAJ MI
ZARAZ ZNAĆ...

OCZYWIŚCIE,
ALE MYŚLAŁEM, ŻE
NAM TUTAJ PO-
MOŻESZ...



WŚZYSTKO WSKA-
ZUJE NA TO, ŻE TA GRU-
PA NIE SIEDZI NA MIEJ-
SCU. MUSZE ZA NIMI
POJEZDZIĆ...

NO, TO NIE POZO-
STAJE MI NIC INNE-
GO, JAK ZYCZYĆ CI
POWODZENIA, STARY
I BĄDZ Z NAMI
W KONTAKCIE.

"KRUK" ZE SWOJA PRZYJACIELKA,
KARIN IDA ULICAMI SZCZECINA...

GDY KAPITAN ZBIK ZAZNAJAMIAK
SIE, ZE SPRAWA TAJEMNICZYCH NA-
PADOW RABUNKOWYCH, SZEF GRU-
PY BANDYCKIEJ "KRUK" PRZYGOTOWY-
WAL NOWY "SKOK"...

BIEDNA KA-
RIN MYSLI, ZE
NIE MAM PIENIE-
DZY.CO BY POWIE-
DZIAŁA, GDYBY
WIEDZIAŁA ILE...

CHCIAŁBYM CI
COŚ KUPIĆ NA PA-
MIATKE NASZEGO
POBYTU W TYM
MIEŚCIE...

NIE WYDA-
WAJ PIENIEDZY,
NIE MAMY ICH
ZA DUZO.



POWIEDZ,
CO CI SIĘ TU
PODOBA?

ALEŻ TU
WSZYSTKO MUSI
BYĆ BARDZO
DROGIE!



JAKI
PIĘKNY
KOŁCZYK!

WEJDŹMY
SPYTAMY SIĘ
O CENĘ.

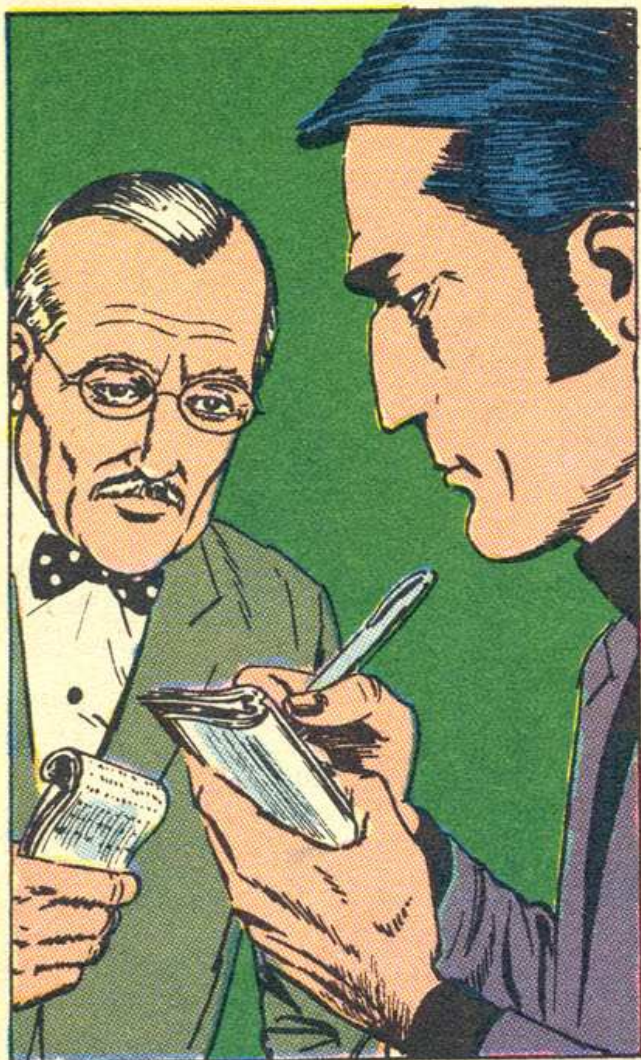


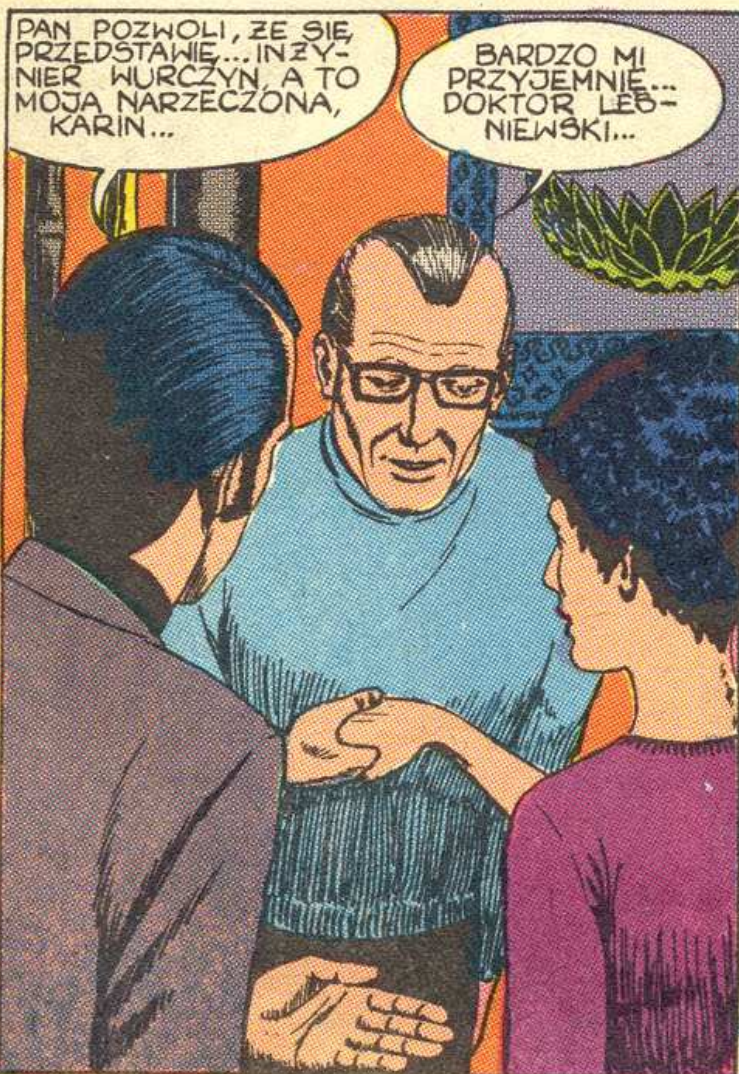
NIE ZNAM CENY. JESTEM TYLKO POŚREDNIKIEM MIĘDZY WŁAŚCIELEMI KLEJNOTU A OSOBĄ EWENTUALNEGO NABYWCY. JEŚLI PAŃSTWO CHCIELIBY TO KUPIC, PODAM ADRES WŁAŚCICIELA...

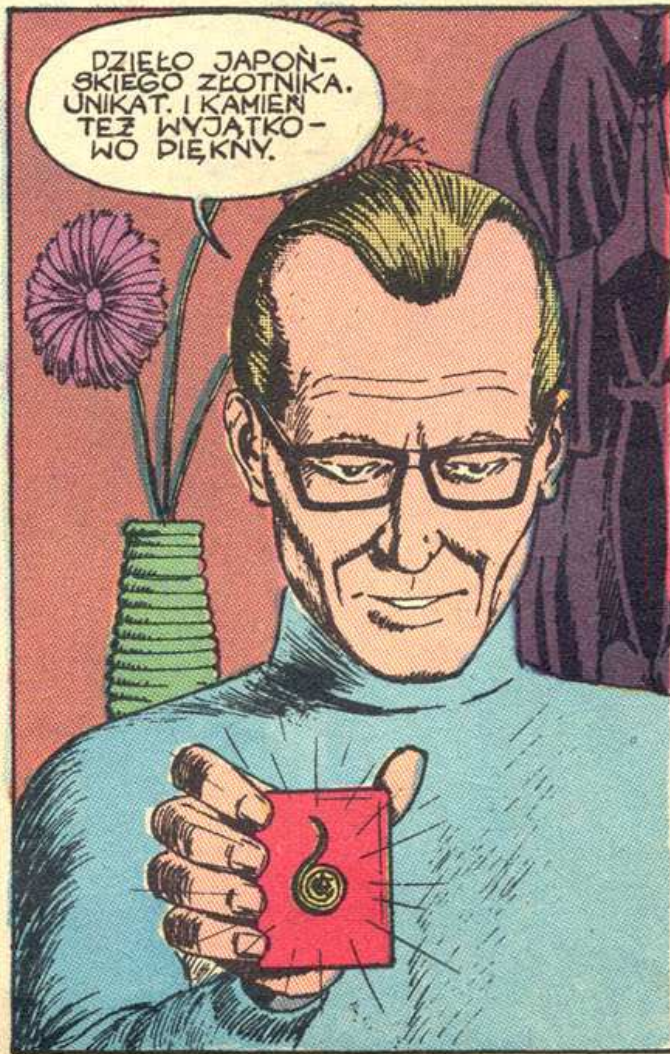
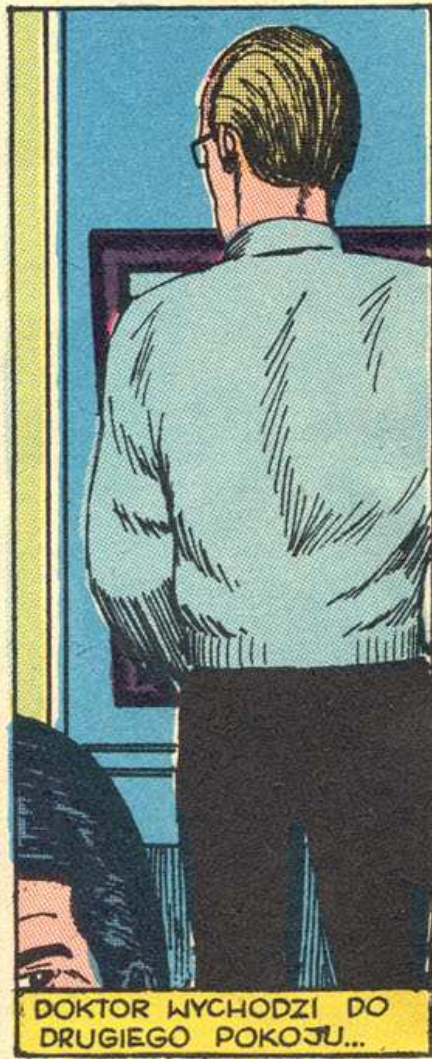
MOŻE PAN NAM DAĆ DRUGI KOLCZYK? CHCIAŁBYM, ŻEBY PANI JE PRZYMIERZYŁA...

MUSZE PRZYZNAC, ŻE TEN KLEJNOT ŚWIETNIE PASUJE DO PANI URODY. DRUGI KOLCZYK JEST U WŁAŚCICIELA. PROSZĘ ZANOTOWAĆ... DR. LEŚNIEWSKI, ULICA KAKTUSOWA TRZY, MIESZKANIA TRZYDZIEŚCI PIĘĆ...



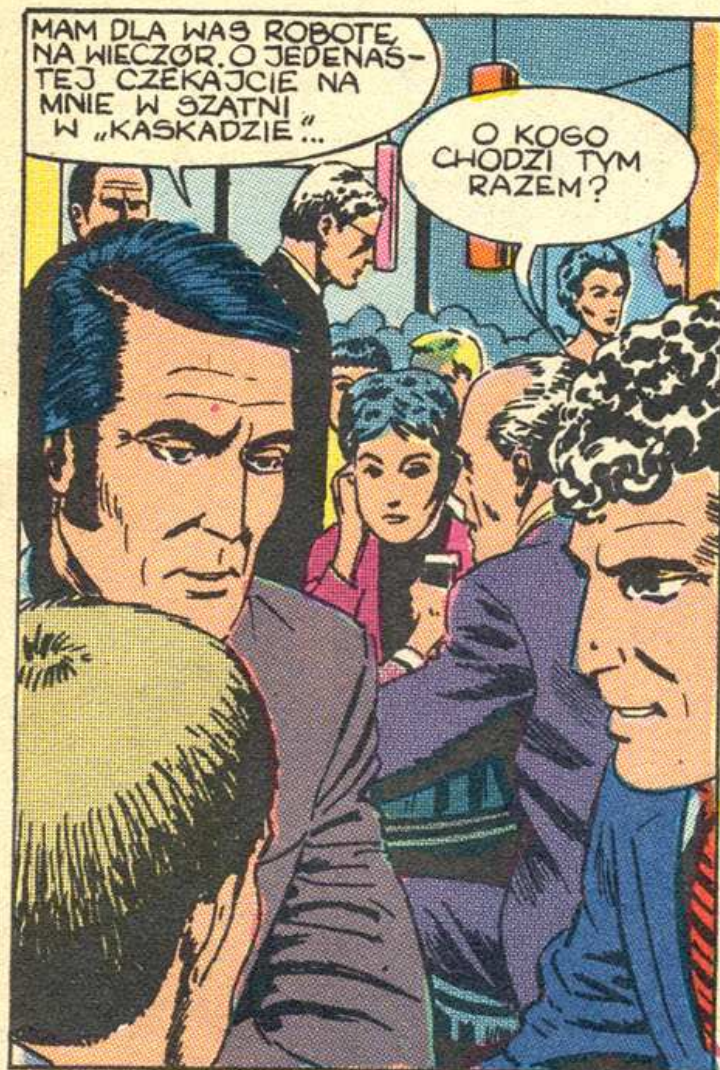












ZBLIŻAŁA SIĘ, GODZINA 10.00 WIECZOREM...

KASKADA



DOBRY WIE-
CZOR PAŃSTWU.

WITAMY PANA,
DOKTORZE.



WEZME I PAŃSKI
PŁASZCZ, DOKTO-
RZE.



"Kruk" NIESIE PŁASZCZE
DO SZATNI...

PRZEŚZU-
KAM MU DYS-
KRETNIE KIE-
SZENIE...







COŚ MI SIĘ WYDAJE, ŻE
DOKTOREK ZAKOCHAŁ
SIĘ W KARIN. BIEDAK,
NIE WIE, ILE GO TO
BĘDZIE KOSZTO-
WAŁO...



CHŁOPCY PO-
WINNI JUŻ TU
BYĆ...



"KRUK"
IDZIE.



TO SĄ KLUCZE OD
MIESZKANIA LEŚNIEW-
SKIEGO. ADRES ZNACIE...
PUNKTUALNIE O POŁNO-
CY "BOCIAN" ZWROCI
MI KLUCZE.



ROZKAZ
SZEPIE!



NIECH SIĘ
BAWI... MOI CHŁO-
PCY TEŻ SIĘ ZA-
BAWIA ZA CHWI-
LĘ, U NIEGO...



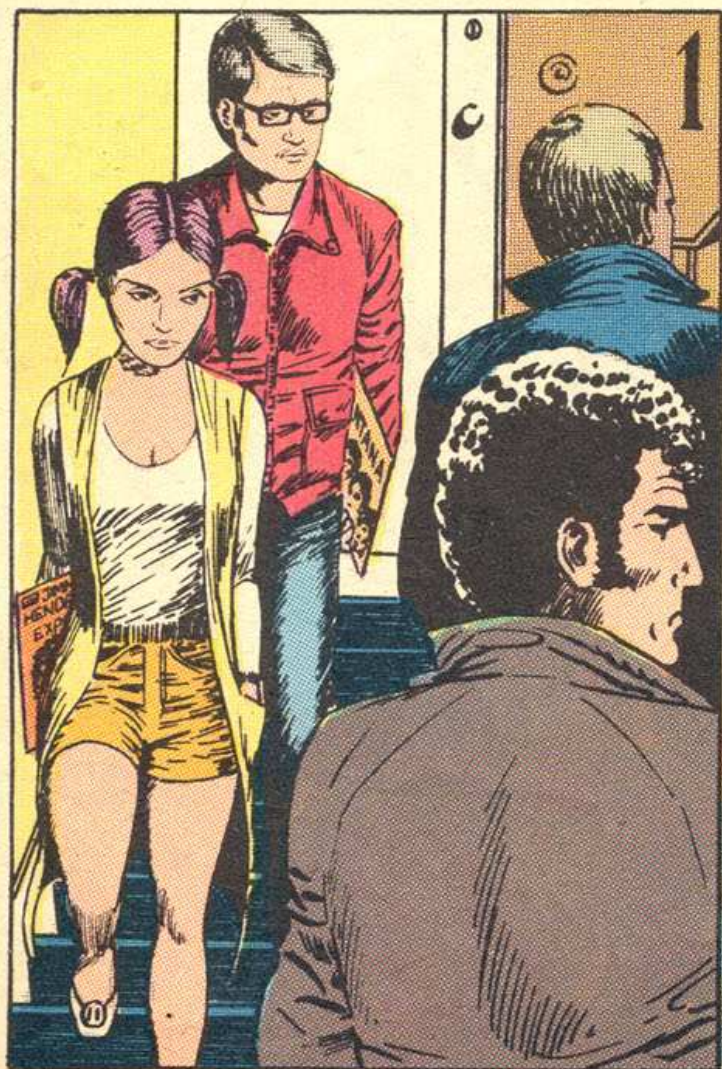


"BOCIAN" I "CZARNY" WCHODZĄ DO BRAMY
DOMU, W KTÓRYM MIESZKA DR LEŚNIEWSKI...

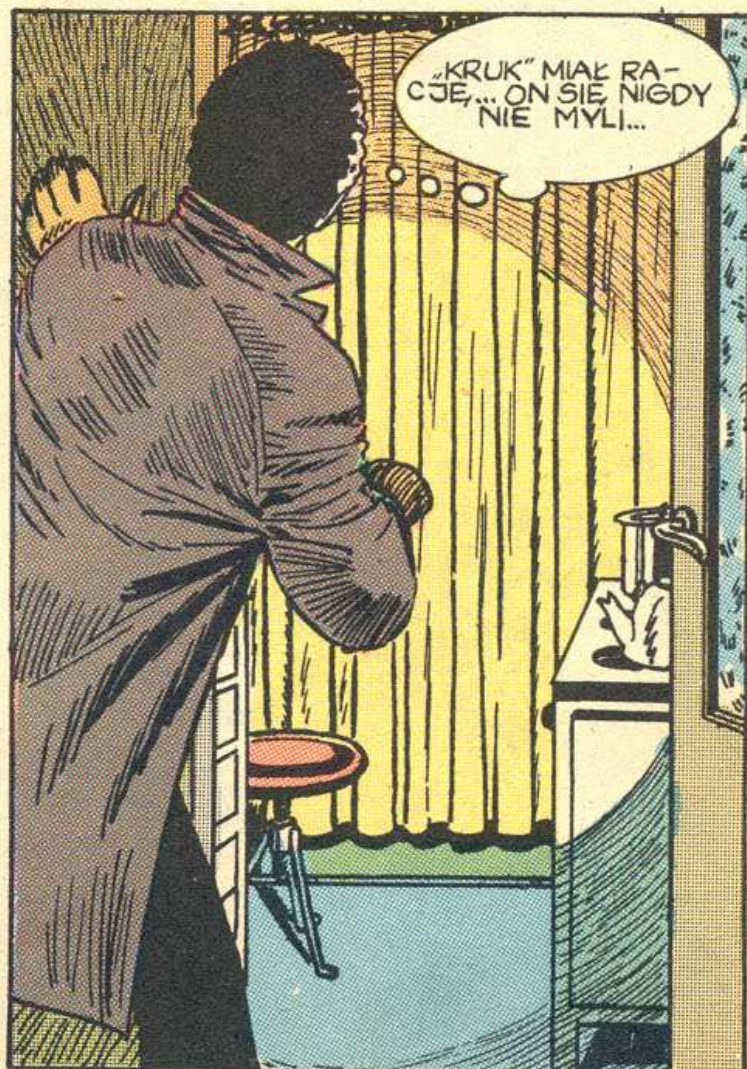
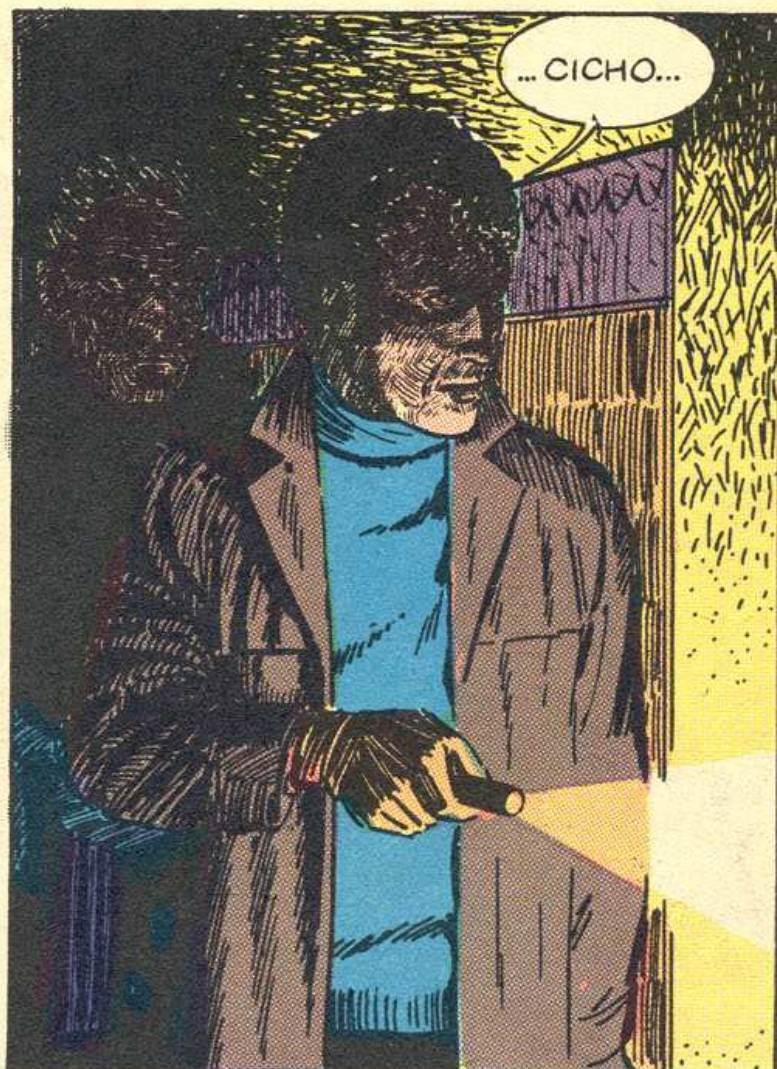


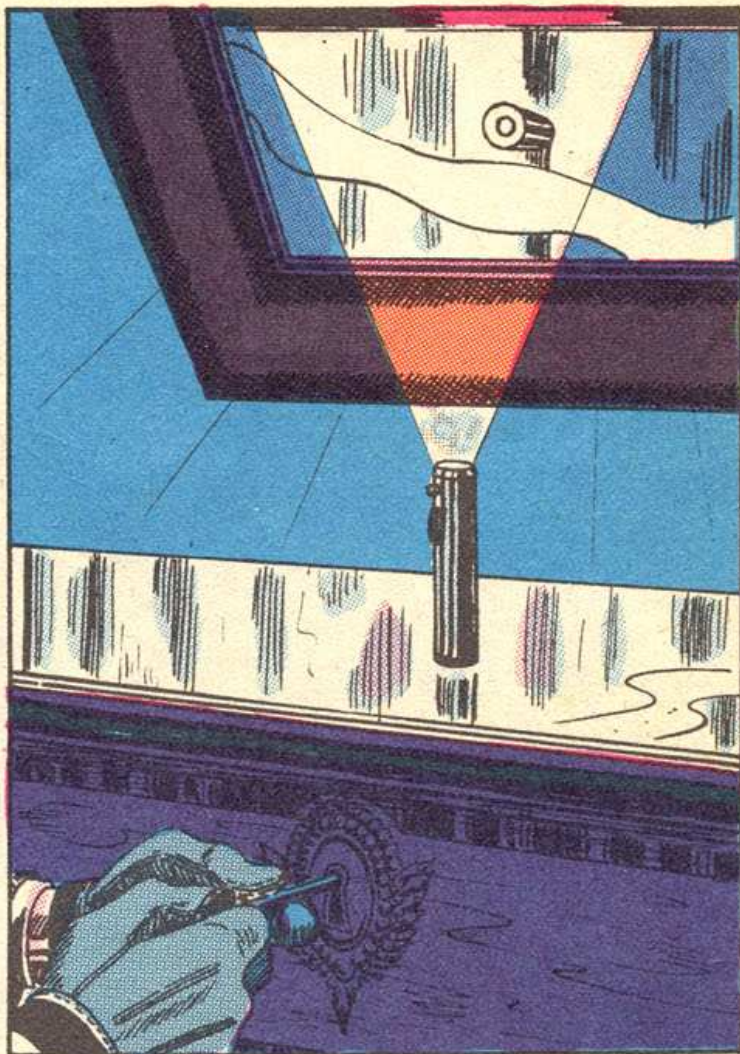
IDZIEMY SCHO-
DAMI, WINDA HA-
ŁASUJE, TO TYL-
KO TRZECIE
PIĘTRO...

10	J. Bąk	30	L. Motenaa
11	W.A. Gruchowsky	31	Dr. inż. R. Wawrzon
12	J. Kowaleka	32	A.R. Dzieciota
13	Krzyżanowsky	33	Z.B. Poliwoda
14	Kozera	34	inż. St. Kowalik
15	Z. Ostrowski	35	Dr. J. Leśniewski
16	W. Wilek	36	Bocianowski
17	B.	37	Supik
18		38	Łtak
19		39	rym
20		40	nie
			sk



ALE RUCH
W TYM DOMU PO-
WINNI JUŻ SPAĆ... LE-
PIEJ, ŻEBY "KRUK"
O TYM NIE WIE-
DZIAŁ.









ZJEDZIEMY
WINDA..NIE CHCE,
ZEBY KTOŚ NAS
ZNOW ZOBACZYŁ.



POSZŁO JAK
PO MASŁE. LU-
BIE TAKĄ RO-
BOTE...

INTELIGENTNA
I BEZ WIEKSZEGO
RYZYKA...

„BOCIAN” I „CZARNY” SĄ JUŻ W WINDZIE...



KLIK

TYMCZASEM NA PARTERZE JAKIŚ MĘŻCZYZ-
NA WŁOŻYŁ KLUCZYK DO ZAMKA
W DRZWIACH WINDY...



-NAGLE WINDA ZATRZYMAŁA SIĘ !...

CO SIĘ STAŁO?!
WINDA SIĘ ZE-
PSUKA?

A MOŻE TO
ZASADZKA ?!

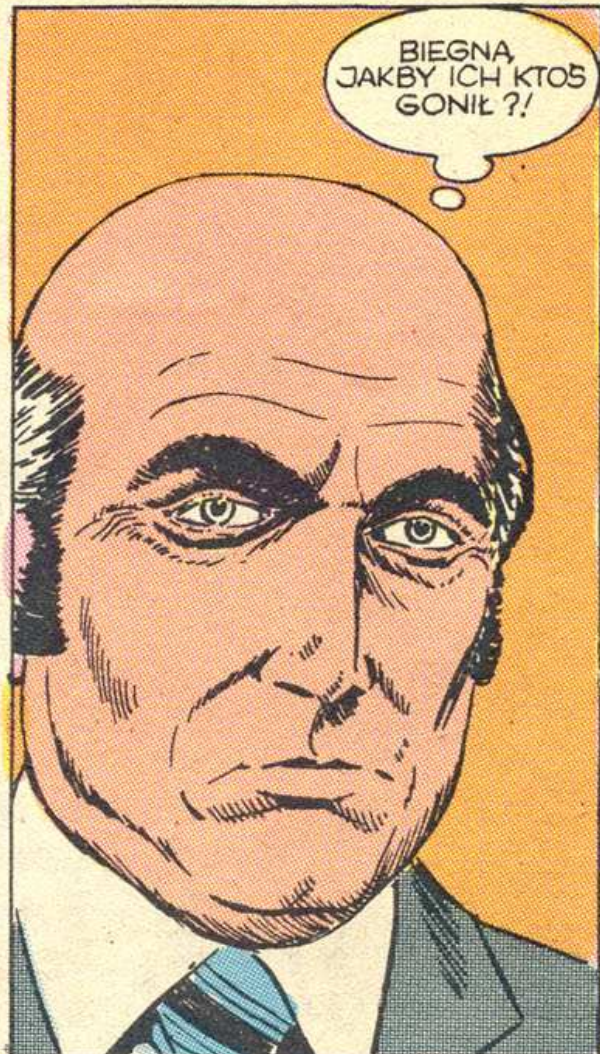


OBYDWAJ BANDYCI WYBIEGAJĄ, Z BRAMY...

CO ZA
CHULIGANI!



BIEGNA
JAKBY ICH KTOŚ
GONIŁ ?!



KLUCZE OD-
NIEŚ „KRUKOWI”.
JA ZANIOŚĘ TOWAR
NA MELINE. CZE-
KAM NA CIEBIE
Z KOLACJĄ.

DOBRA,
NA RAZIE...



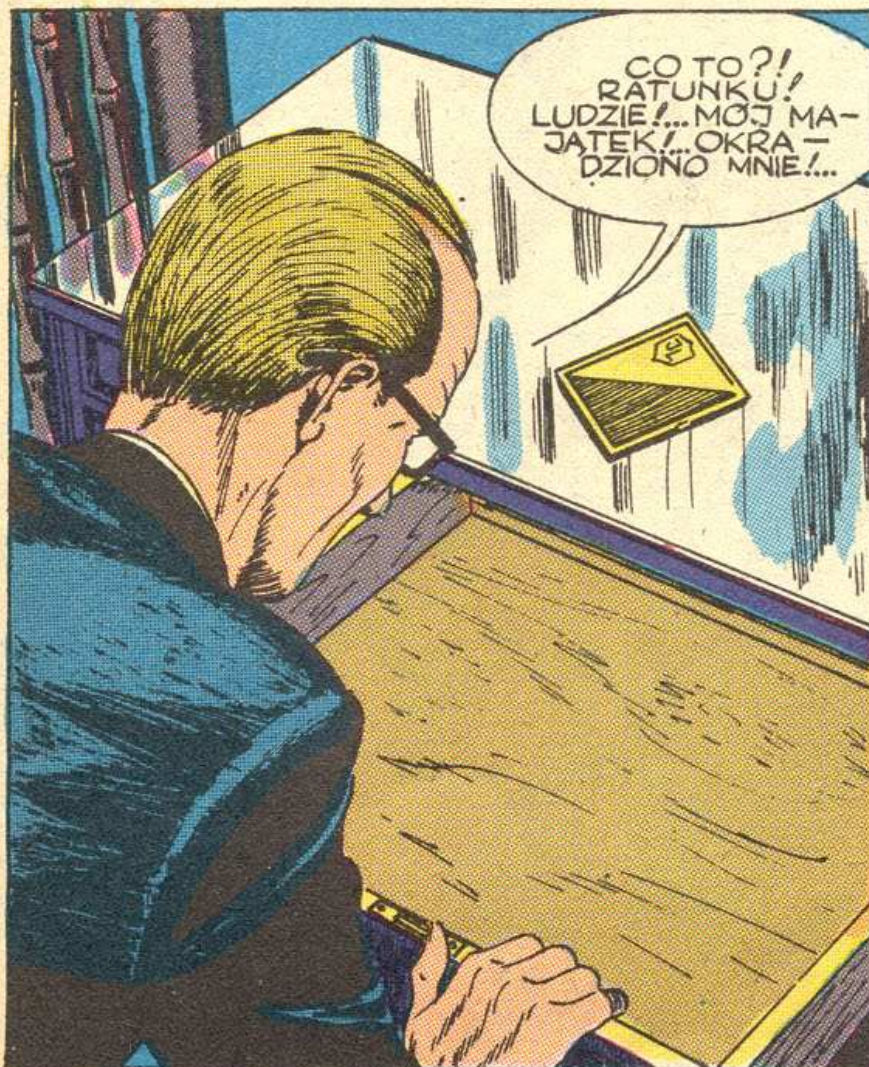
O TRZECIEJ NAD RANEM LEŚNIEWSKI WROCİŁ Z „KASKADY” DO DOMU...



LEŚNIEWSKI OTWIERA SZUFLADĘ BIURKA, ŻEBY SCHOWAĆ ZŁOTĄ, PAPIEROŚNICĘ, KTÓRĄ MIAŁ ZE SOBĄ W „KASKADZIE”...



CO TO?!
RATUNKU!
LUDZIE!... MOJ MA-
JATEK!... OKRA-
DZONO MNIE!...



MUSZE
NATYCHMIAST
ZAWIADOMIĆ
MILICJĘ!...





W KILKA MINUT PÓŹNIEJ PRZED DOM PRZY ULICY KAKTUSOWEJ ZAJECHAŁ SAMOCHÓD MILICYJNY...

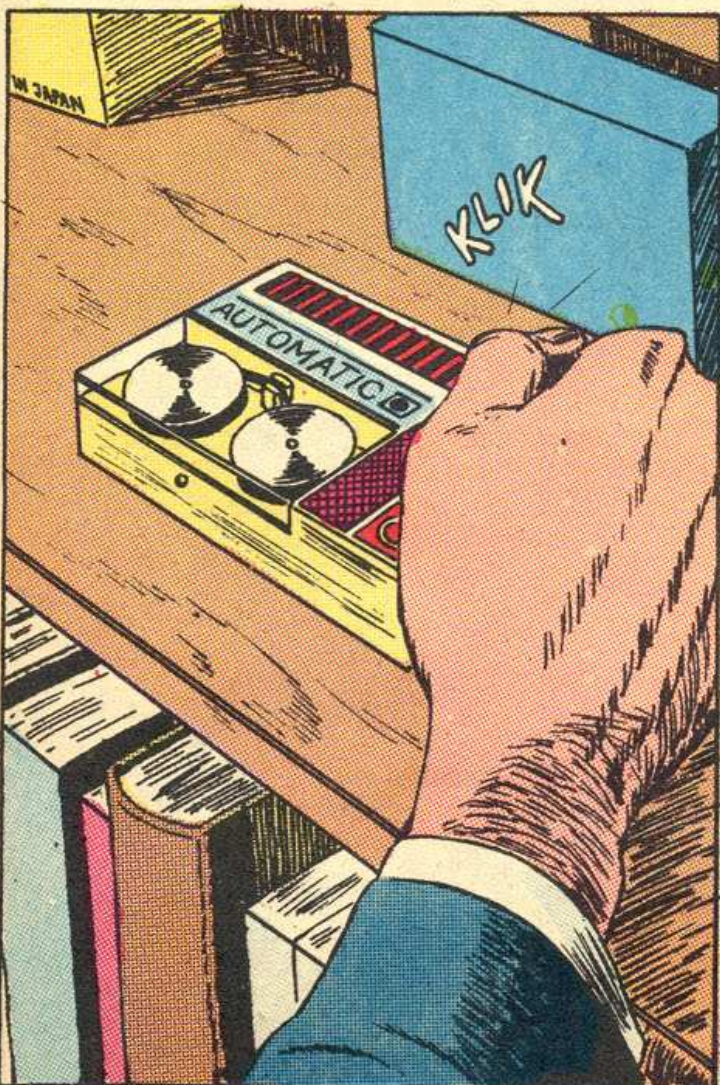
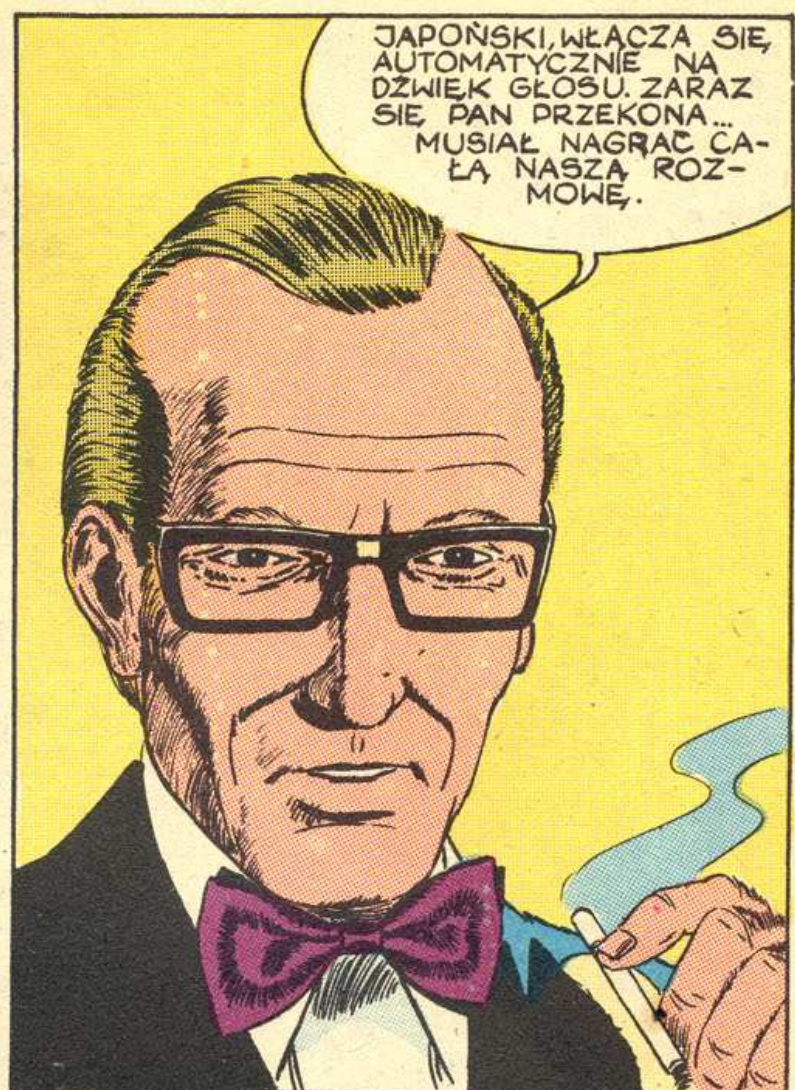














TO BYŁY GŁOSY BANDY-
TÓW, PANIE PORU-
CZNIKU! A NA
KOŃCU MOJ
GŁOS, PO
POWROCIE.

?
„KRUK”, ZARAZ,
ZARAZ...
„KRUK”?



SKOŃCZYŁEM
OGŁĘDZINY MIE-
SZKANIA, PO-
RUCZNIKU.



CHCIAŁBYM OD PANA
WYPOŻYCZYĆ MAG-
NETOFON Z TA-
NAGRANĄ TAŚ-
MĄ. TO BARDZO
POMOŻE W
ŚLEDZTWIE.

OCZYWIŚCIE...
ROZUMIEM, SZKO-
DĄ TYLKO, ŻE TEN
APARACIK NIE POTRAFI
RÓWNIEŻ AUTOMATYCZNIE
WYKONYWAĆ ZDJĘĆ...



JAK SIE PAN WYŚPI, DOKTO-
RZE, PROSZĘ, NAS
ODWIEDZIE W KO-
MENDZIE I PRZY-
NIEŚĆ TEN
WYKAZ...

JEŻELI MOŻNA,
TO POJADĘ, TERAZ
Z PANAMI. JESTEM
TAK ZDENERWOWANY,
ŻE I TAK NIE ZASNE.



WROCILEM, PUŁ-
KOWNIKU. TO, CO
ZDARZYŁO SIE,
W SKŁAWKOWIE WYGLĄDA MI NA
TRZECI JUŻ SKOK TEJ SAMEJ
BANDY.

MAMY JUŻ
CZWARTY!



NIE ROZU-
MIEM?!

MASZ,
CZYTAJ!

ZBIK CZYTA MELDUNEK O WŁAMANIU
DO MIESZKANIA DOKTORA LEŚNIEW-
SKIEGO...



MYŚLE, ŻE TYM
RAZEM POPEŁ-
NILI BŁĄD...



POJEDZIESZ
ZARAZ NA KAKTUSO-
WĄ, POROZMAWIAJ Z LO-
KATORAMI, MOŻE ZAUWA-
ZYLI COS PODEJRZANE-
GO TEGO WIECZORU?



ZABIORĘ
CAŁĄ NASZĄ
GRUPĘ.

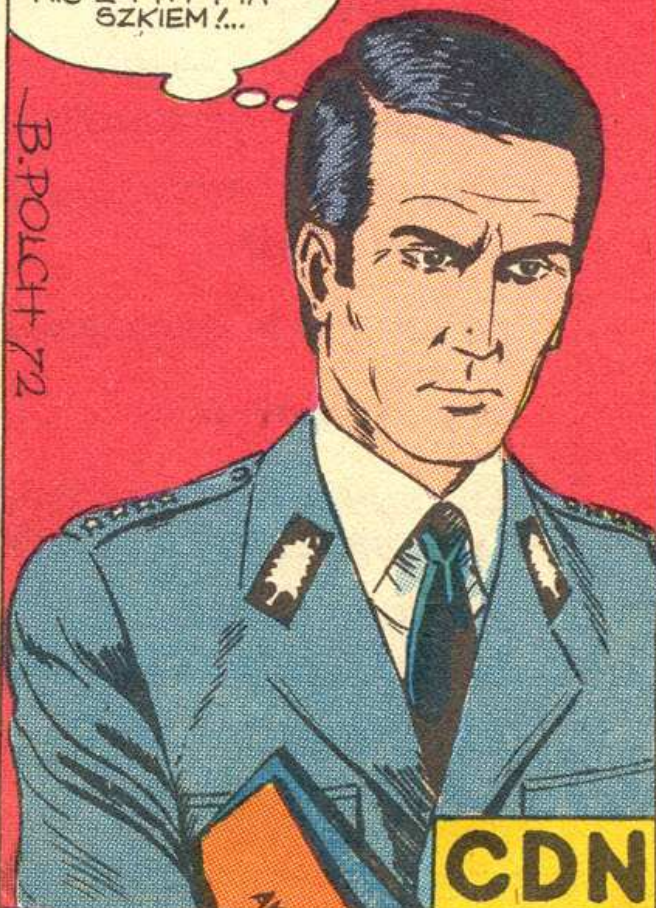


ZYCZE, PO-
WODZENIA. INFOR-
MUJ MNIE NATYCH-
MIĄST O WSZY-
STKIM...



"KRUK"? KTO
TÓ MOŻE BYĆ?
WIELE SOBIE OBIE-
CUJE, PO SPOTKA-
NIU Z TYM PTA-
SZKIEM!...

B. POLCH 72



CDN

ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ

WIEŚ TRZEŚNIÓW, WOJ. RZESZOWSKIE.



24.X.71. WSKUTEK WYBUCHU GAZU ZABUDOWANIA
ST.CZOPORA STANEŁY W PŁOMIENIACH...



ZA URATOWANIE 11-LETNIEGO
CHŁOPCA OD ŚMIERCI W PŁO-
MIENIACH, ZA POMOC UDZIELO-
NĄ OFIAROM POZARU Z NA-
RAŻENIEM WŁASNEGO ŻYCIA
PLUTONOWY MO
MARCIN BIELEC
Z HACZÓWA -
WOJ. RZESZOWSKIE
ODZNACZONY ZOSTAŁ
MEDALEM
„ZA OFIARNOŚĆ I ODWAGĘ”





KOGO BOI SIĘ „KRUK”?
CO SIĘ STAŁO Z „BOCIANEM”?
KTO WYPUŚCIŁ LWA Z KLATKI?

Dowiecie się z kolejnego zeszytu
tej serii

pt. „POGOŃ ZA LWEM”!

KRONIKA MO 1944–1947

Województwo suwalskie

Pierwsze jednostki Milicji Obywatelskiej na terenie województwa suwalskiego (uwzględniając jego obecne granice) powstały w sierpniu 1944 r.

Suwałki wyzwolone zostały 23 października 1944 r. Tego samego dnia odbył się wiec ludności miasta z udziałem przedstawicieli PKWN i Armii Radzieckiej, na którym wysunięto potrzebę zorganizowania władz administracyjnych – w tym Milicji Obywatelskiej.

Komendy i posterunki MO na Suwalszczyźnie były tworzone bądź powstawały samorzutnie kolejno w następujących miejscowościach:

- | | |
|------------------------|-------------------------|
| w październiku 1944 r. | – w Suwałkach |
| w lutym 1945 r. | – w Giżycku i w Gołdapi |
| w kwietniu 1945 r. | – w Piszcu |
| w maju 1945 r. | – w Ełku i w Węgorzewie |
| w czerwcu 1945 r. | – w Olecku |

W dniach 24–25 października 1944 r. utworzono w Suwałkach Komendę Powiatową MO, Komisariat Miejski MO, Posterunek Kolejowy MO oraz 17 posterunków MO.

W związku z ciągłymi napadami na posterunki MO band reakcyjnego podziemia, w dniu 8 maja 1945 r. zarządzono reorganizację jednostek MO na terenie Suwalszczyzny, łącząc 17 posterunków w 5 silnych jednostek MO. Powstały one w Suwałkach, Sejnach, Szypliszkach, Wiżajnach, Filipowie.

W pierwszym okresie swej działalności jednostki MO wraz z jednostkami Ludowego Wojska Polskiego i Służby Bezpieczeństwa zajmowały się głównie zwalczaniem reakcyjnego podziemia, szabrownictwa i tajnego gorzelnictwa, działając równolegle w ochronie mienia obywateli i mienia społecznego.

W latach 1945–1947 w walce o utrwalenie władzy ludowej na Suwalszczyźnie (biorąc pod uwagę również tereny byłych powiatów województwa olsztyńskiego, składających się na dzisiejszy obszar województwa suwalskiego) poległo 88 funkcjonariuszy MO i BP oraz 9 członków ORMO.